

EWA NOWOSZ
ur. 1945; Wygnanka



Miejsce i czas wydarzeń	Wygnanka, PRL
Słowa kluczowe	Projekt Etnografia Lubelszczyzny, Wygnanka, obrzędowość doroczna, Boże Narodzenie, wróżby matrymonialne, zwierzęta, warunki mieszkaniowe, Wigilia

Leć na dwór, zobaczysz z której strony pies szczeka

[...] siano to już na Szczepana się wyrzuca ze stołu, się dawało bydłu, krowie. To trzeba było porozdawać. [...] I chleb to to wszystko trzeba było oddać zwierzętom. A jak po kolacji wigilijnej, to trzeba znowu było kota nakarmić, psa nakarmić temi resztkami. [...] No też dostawały [opłatek zwierzęta]. [...] [Kładło się] na cztery rogi, kromke chleba i jeszcze kromke placka, bo teraz już to tam placków się nie piecze, tylko się racuchy robi no to racucha tego. I siano i siano. [...] No, bo to kiedyś taki był dom, był dom mieszkalny iii sień i za sienią była obora, także czasem krowa wyglądała do sieni (śmiech). [...] To krowa wyglądała do sieni. A teraz to już jest inaczej.

[...] A po Wigilii to mama zawsze mówiła leć no tam na dwór, to zobaczysz z której strony pies szczeka, stamtąd kawaler będzie, stamtąd kawaler będzie. [...] Tam siano wyciągali, jak zielone, to jest, no że wyjdzie za mąż, a jak ciemne to nie.

Data i miejsce nagrania	2014-05-08, Wygnanka
Rozmawiał/a	Piotr Lasota, Agnieszka Nowosz
Transkrypcja	Małgorzata Maciejewska
Redakcja	Piotr Lasota
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"